

# Dziś zeznaje premier Składkowski

## Spirytus w Turcji i Elektrownia w Warszawie

### Niekorzystne transakcje pod auspicjami p. Starzyńskiego

W dalszym ciągu zeznawał św. Duch, b. wiceminister.

#### P. STARZYŃSKI WPADE W PROCES DROŻDZOWY

Adw. Woźniakowski: — Co pan słyszał o procesie drożdżowym?

Św. Duch: — Wiem, że toczył się, że p. Starzyński proces ten wygrał. P. Starzyński miał to nieszczyście, że wpadł w proces drożdżowy. Przeprowadził jednak dowód prawdy i jego przeciwnicy zostali skazani.

Prok. Missuna protestuje przeciwko wyrażeniu świadka, że p. Starzyński miał nieszczyście wpaść w proces drożdżowy.

Św. Duch w dalszym ciągu swych zeznań stwierdza, że z procesu drożdżowego odniósł wrażenie, że coś tam niedokończono, że nie wszystko powiedziano, bo sprawa mimo prawomocnego wyroku, ciągle wypływa.

#### 3 MILIONY ZA DUCHA

Adw. Woźniakowski: — Kiedy ustąpił pan ze stanowiska podsekretarza stanu?

Św. Duch: — W roku 1930-tym, posel Putek uzależnił od mojej dymisji przyznanie funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Wówczas to p. premier Bartel za cenę 3 milionów złotych przeprowadził moją dymisję.

Po zeznaniach św. Ducha, adv. Woźniakowski składa wyrok w sprawie Śniechowskiego z wnioskiem o dołączenie go do akt. Obrońca motywuje swój wniosek tym, że sąd w uzasadnieniu tego wyroku wypowiada się o ogólnych okolicznościach tej sprawy i stwierdza, że wprawdzie p. Śniechowski nie przeprowadził dowodu prawdy, ale i strona przeciwna nie przeprowadziła dowodu nieprawdy.

Prok. Missuna i adv. Skoczynski oponują gwałtownie przeciwko temu wnioskowi.

Sąd ogłosił postanowienie, że

decyzję w tej sprawie powezmie po zapoznaniu się z treścią dokumentu.

Adw. Zieliński: Czy coś się zmieniło w tonie konferencji prezydenckich od czasu p. Starzyńskiego?

Św. Herbst: Za p. Starzyńskiego takich jak poprzednio konferencji nie było. W tonie uwag p. Starzyńskiego widać było negatywny stosunek do poprzedniego zarządu. Wszystkich ludzi na kierowniczych stanowiskach traktowano tak, jakby stawiano im zarzuty.

Adw. Zieliński: Jak pana zwolniono?

Św. Herbst: 17-ego września zachorowałem, a po chorobie miałem urlop zdrowotny. W lutym zameldowałem się do p. Starzyńskiego, nie dostałem się jednak, natomiast p. Rogowski zatelefonował do mnie, że mam się stawić na komisję lekarską.

#### Oj straż marszałkowskiej do ogniovej

Adw. Zieliński: Kto był dyrektorem rzeźni?

Św. Herbst: Dyrektor Szemborn, a następnie p. Piaskiewicz, Iwański i Sobota.

Adw. Zieliński: Czy p. Piaskiewicz to także był fachowiec?

Św. Herbst: Poprzednio o ile wiem pracował w Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich.

Na pytanie adv. Skoczynskiego, czym był przedtem p. Chociszewski, którego p. Starzyński mianował komendantem straży ogniovej, p. Herbst stwierdza, że naaczelnikiem straży marszałkowskiej w Sejmie.

Badany następnie świadek Borecki nic nowego do sprawy nie wnosi. Świadek Pomorski Jan, b. naaczelnik inspekcji wodociągów i kanalizacji, zeznał, że zwolniony został ze swego stanowiska bez podania przyczyn. Po zeznaniach

niach tego świadka, sąd ogłosił półgodzinną przerwę.

Zeznający po przerwie świadek Wroczyński ustala, że spośród osób, które za fundusze stypendialne wysyłano do Ameryki dla kształcenia się, kilkanaście osób zostało zwolnionych.

#### Historia pozwu przeciw Elektrowni

Św. Wiktor Chybowski, inżynier elektryk został w dniu 6-go grudnia 1934 r. powołany przez p. Starzyńskiego do opracowania projektu rewizji technicznej do pozwu przeciwko francuskiemu towarzystwu elektryczności. Pracę swoją świadek ukończył w dn. 17-go stycznia 1935 r. i złożył odpowiedni memoriał prezydentowi Starzyńskiemu.

Po złożeniu memoriału, zeznaje dalej św. Chybowski, stwierdziłem że zmienił się zupełnie dotychczasowy sympatyczny stosunek do mnie. Gdy gmina miasta Warszawy zawarła spółkę z „Zeorkiem” i nowa spółka wystarała się o koncesję na 40 lat, projektując podwyżkę ceny prądu o 15 do 20 gr. na kw. godz., świadek zwrócił uwagę na niestosowność tej spółki prezydentowi Starzyńskiemu.

#### Wadliwe bazowanie pozwu

Studiując sprawę francuskiego towarzystwa elektryczności, świadek ustalił, że uchybienia koncesjonariuszy francuskich wynosiły kilkadziesiąt milionów złotych.

Prok. Missuna: Czy data bazowania pozwu przeciwko koncesjonariuszom francuskim posiada zdaniem pana duże znaczenie?

Św. Chybowski: Ogronne, gdyż wyrok Assera opierał się na konwencji polsko - francuskiej. Gdyby pozw bazował był na terminie roku 1915 nie byłoby mowy o odszkodowaniu dla koncesjonariuszy francuskich w wysokości 600 mil. zł.

#### Obrońca spółki francuskiej

W dalszym ciągu pytania świadkowi zadaje adv. Paschalski. W pewnym momencie św. Chybowski zwraca się do adv. Paschalskiego ze słowami: — „Przepraszam pana, panie mecenasie, widzę, że pan staje w obronie spółki francuskiej”.

Świadek opowiada następnie w jaki sposób zwolniono go z pracy w zarządzie miejskim. Dyr. elektrowni p. Kühn otrzymał list podpisany przez jakiegoś Morawskiego. Ponieważ pod wskazanym adresem Morawskiego nie znalazł, list ten zakwalifikowano jako anonim, przy czym podejrzewano inż. Chybowskiego o autorstwo tego anonim. Wytoczono mu sprawę przed komisją dyscyplinarną, która skazała go na nagang, z zagrożeniem zwolnienia z

pracy. Następnego dnia po otrzymaniu orzeczenia komisji dyscyplinarnej, świadek otrzymał pismo od p. Starzyńskiego, zwalnające go z pracy. Już po zwolnieniu świadek zebrał dowody, że anonim ten nie był pisany przez niego.

#### Anonim przyczyną zwolnienia

Na pytanie obrońcy świadka ustala, że został zwolniony z pracy w magistracie w dniu 26-go czerwca r.b., a więc po ukazaniu się broszury Studnickiego, która wyszła 17-go czerwca. Świadek stwierdza, że poprzednio zajmował szereg wybitnych i odpowiedzialnych stanowisk w poważnych przedsiębiorstwach elektrycznych i badał zagadnienia elektryfikacyjne w Europie i Ameryce.

Na pytanie obrońcy świadka zeznaje, że podczas swoich prac w sprawie procesu z elektrownią ustalił błędy francuskich koncesjonariuszów, cyfrę strat przez nich spowodowanych, oraz doszedł do wniosku, że pozw przeciwko spółce francuskiej należy bazować na terminie r. 1915-go. Wszystko to świadek zawarł w swym memoriale złożonym prezydentowi Starzyńskiemu.

Adw. Woźniakowski: Kto zlecił panu tę pracę?

Św. Chybowski: Pan Starzyński. Adw. Woźniakowski: Czy komu innemu zlecono to zrobić po panu?

Św. Chybowski: Nikomu.

#### Interesujące pytania bez odpowiedzi

Następnie zadają świadkowi pytania adv. Paschalski i oskarżyciel prywatny Starzyński, indagując go kilkakrotnie, w czym roku były portfele akcji szeregu przedsiębiorstw należących do Zeorku.

Adw. Szumański: Pytano tu pana o portfele akcji najrozmaitszych spółek, czy pan wie kto posiada spory portfel akcji w „Prasie Czerwonej”?

Przew.: Uchylam na pytanie.

Adw. Szumański: A w „Kurierze Warszawskim”?

Przew.: Uchylam na pytanie.

Adw. Szumański: Odwołuję się w sprawie tej decyzji pana przewodniczącego do kompletu, gdyż uważam, że uchylone pytanie może mieć istotne znaczenie dla sprawy...

Przew.: Odbieram panu głos i przystępuję do porządku.

#### Jest czy nie ma wyroku

Po krótkiej naradzie sąd zatwierdził decyzję przewodniczącego o uchyleniu pytania adv. Szumańskiego i skazał obrońcę na 100 zł. grzywny.

Po zeznaniach św. Chybowskiego, prok. Missuna stwierdza, że wyrok w sprawie Śniechowskiego

go, złożony sądowi przez obronę, został uchylony wyrokiem drugiej instancji, wobec tego prokurator składa wniosek o niedołączenie tego wyroku, gdyż jest on uchylony i jako taki z punktu widzenia prawnego nie istnieje, albo też o dołączenie całych akt sprawy. Sąd zapowiedział decyzję w tej sprawie później. Rzecz charakterystyczna, że na wyrok ten, którego p. prokurator woli nie oglądać w aktach, powoływał się nie kto inny, tylko właśnie... p. Starzyński.

#### Sto spraw przeciw magistratowi

Św. Mieczysław Pączkowski, b. kierownik sekcji ogólnej wydziału finansowego zeznał, że prowadził przeciwko zarządowi miejskiemu około 100 spraw byłych pracowników miejskich. Większość z tych spraw została wygrana.

Adw. Woźniakowski: Czy klient pana nie skarżyli się, że wylecieli z posad dzięki denuncjacji.

Św. Pączkowski: Takie wypadki były.

#### Tajemnica zawcowa

Przewodniczący przypomina świadkowi, że może uchylić się od odpowiedzi na podobne pytania, zasłaniając się tajemnicą zawodową. Sprawę tajemnicy zawodowej normują przepisy prawa publicznego, na których straży stoi sąd z urzędu.

Adw. Woźniakowski: Czy miał pan wypadki, że ludzie byli zwalniani po to, żeby na ich miejsce przyjąć innych?

Św. Pączkowski: Takie wypadki też były.

Prok. Missuna: Możeby świadek zechciał podać nazwiska tych osób.

Świadek Pączkowski zasłania się w tym zakresie tajemnicą zawodową.

Adw. Szumański: Jakże sumy były zasądzone w procesach, które pan prowadził?

Św. Pączkowski: Sumy bardzo

różne, sięgające od kilkuset złotych do kilku tysięcy. Były nawet procesy, w których zasądzono po 9 tys. zł.

Skolei świadkowi zadają pytania pełnomocnicy oskarżyciela prywatnego. Pytania te zmierzają do ustalenia z jakich ludzi składał się personel dawnego zarządu miejskiego i czy przyjmowano kogoś dla jego przynależności politycznej.

Z kolei zeznaje św. Jan Kuroczyński, b. dyrektor monopolu spirytusowego.

Osk. Studnicki: Co pan wie o likwidacji monopolu spirytusowego w Turcji.

#### Niekorzystna dla Skarbu uchwała

Świadek zeznaje, że sprawę likwidacji monopolu spirytusowego w Turcji zajmowała się specjalna komisja, której przewodniczącym był p. Starzyński. Na pytanie adv. Woźniakowskiego, świadek ustala, że uchwała komisji, która w opinii świadka była niekorzystna dla skarbu państwa, musiała być później zrehabilitowana.

Osk. Studnicki: Czy prawdą jest, że spółka turecka miała wpłacać swe należności dla skarbu polskiego spirytusem, według przeciętnych cen? W ten sposób korzystając z istniejących różnic w cenach w różnych okolicach, spółka mogła kupować spirytus po tańszej cenie, a oddając go skarbowi po cenie przeciętnej, zarabiała jeszcze na tym?

Świadek namyśla się przez chwilę nad odpowiedzią.

Przew.: Czy tak, czy nie?

Św. Kuroczyński: Mniej więcej tak.

Przew.: Jeżeli mniej więcej, to z jaką korekturą?

Św. Kuroczyński: To trudno powiedzieć, to bardzo skomplikowane zagadnienie.

Przew.: Czy p. Studnicki ścisłe oddaje fakty?

Św. Kuroczyński: Tak, ściśle.

Po przesłuchaniu świadka Kuroczyńskiego sąd zarządził przerwę do środy, godz. 9.30.



Czwartek, dnia 18 listopada

16.15 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiad. gospodarcze. 15.45 „Wędrowniki muzyczne”, audycja dla młodzieży. 16.15 Orkiestra mandolinistów. 16.45 Pogadanka. 16.55 „Szkoła w społeczeństwie amerykańskim”, odczyt. 17.10 Utwory Schuberta. 17.50 Poradnik sportowy. 18.10 Skrzynka ogólna. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Teatr Wyobraźni: „Pierwsza miłość poety”. 19.30 Koncert muzyki lotewskiej. 19.45 Pogadanka. 20.00 Koncert poświęcony Straussom. 21.45 „St. Przybyszewski” — szkic literacki. 22.00 Audycja pośw. twórczości K. Szymanowskiego. 22.50 Dziennik. Kom. meteorolog.

V. 15.20 Kwartet „Schrammle”. 18.00 Płyty. 19.00 Koncert solistów. 19.50 Życie kulturalne. 19.55 Wiad. sport. 22.00 Gawęda o sztuce. 22.15 Muz. tan. (płyty).

#### PIĄTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 „W średniowiecznym klasztorze” — słuchowiska dla dzieci. 11.40 Płyty. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Mój Kasztan” — pogad. dla dzieci. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Koncert muzyki lekkiej. 16.50 Pogadanka. 17.00 Odczyt. 17.15 Fr. Schubert: Piękna młynarka. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Płyty. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 „Śluby panienskie” Fredry. 19.55 Pogadanka. 20.05 „Cztery gburów” — opera w 3-ach aktach. 22.50 Dziennik i Kom. meteorolog.

#### Warszawa II

13.00 Płyty. 14.10 Płyty. 15.10 Reportaż. 15.25 Recital fortepianowy Zb. Grzybowski. 18.00 Muzyka lekka (płyty). 18.20 Jak słuchać nowej muzyki. 18.50 1000 taktów muzyki. 19.50 Życie kulturalne. 19.55 Wiad. sport. 22.00 Odczyt. 21.5 Muz. tan. 23.15 Płyty.

#### Notowania giełd warszawskich

##### GIĘŁD PAPIENIŻNA

Dewizy: Bruksela 90.15 Londyn 26.48; Mediolan 27.85; Montreal 5.27 i 7.18; Nowy Jork 5.27.5; Nowy Jork (kable) 5.27 i 7.18; Paryż 18.00; Praga 18.55; Sztokholm 136.50; Zurych 122.50. Pożyczki: 3 proc. poś. prem. inw. I em. 71.50, II em. 70.75; 3 proc. poś. prem. inwestyc. seriowa II em. 81.50; 4 proc. dolarowa 39.25 — 39.40; 4 proc. konsolid. (większe) 59.50 — 59.75 (drobne) 59.00 — 59.25; 4.5 proc. wewn. państw. 56.50; 5 proc. konwers. 62.25. Listy zastawne: 4.5 proc. ziemskie seria V 57.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 62.00 — 61.88, (drobne) 62.50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 57.00; 5 proc. Łodzi 59.25; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 61.50. Akcje: B. Polski 108.00 — 107.50 — 108.00; Tow. Fabr. Cukru 33; Wegiel 24.25 — 24.40; Lilpop 52.25 — 52.50; Starachowice 30.50. W obrocie prywatnych 3 proc. renta ziemiska (1000 zł.) 54.25 — 54.13, (300 zł.) 58.00, (100 zł.) 64.00 — 65.00.

##### GIĘŁD ZBOŻOWA

Pszemica jednolitą 30.00 — 30.50, zbierana 29.50 — 30.50, żyto I st. 24.25 — 24.50, owies I st. 23.25 — 24.25; II st. 22.25 — 23.25; jęczmień browarny 22.50 — 23.50; jęczmień 20.75 — 21.00; groch polny 28.00 — 29.00; Victoria 29.50 — 31.50; ubin miechowski 14.00 — 14.50; żółty 15.00 — 15.50, rzepak zimowy 58.00 — 59.00; letni 56.00 — 57.00; rzepak zimowy 54.00 — 55.00, letni 54.00 — 55.00; siemie lniaie basis 90 proc. 46.50 — 47.00; koniczyzna czerw. sur. 95.00 — 110.00; biała sur. 180 — 200, mak niebieski 81.00 — 83.00; mąka pszeniana gat. I 45.50 — 48.50; gat. II 36.50 — 38.50; pastwana 22.50 — 23.50; żytnia gatunek I 33.50 — 34.50, gat. II 26.50 — 27.50, razowa 26.50 — 27.50, otręby pszenne grube 17.00 — 17.50; średnie 15.50 — 16.00, miakie 15.50 — 16.00; tytnie 15.00 — 15.50; makuchy lniaie 21.50 — 22.00; rzepakowe 18.50 — 19.00; śruta sojowa 24.00 — 24.50; siłma prasowana (żytnia) 8.50 — 9.50; siano słodkie prasowane 11.50 — 13.00, prasowane 9.50 — 10.50.

#### WIADOMOŚCI Z TORU

### Wyniki gonitw z dnia 16 b. m.

GON. 1. Dyst. 2800 m. Nagr. 1400 zł. Płyty: 1) Cydoma, chl. Szarota, 2) Harcerz (16.5), 3) Saturn (31), 4) Rywał (19.5), 5) Ottawa (51), Wygr. w 3 min. 24 s. łatwo o 7 d. Tot. 14.50, franc. 9.50 i 8.50 zł.

GON. 2. Dyst. 1100 m. Nagr. 1200 zł. 1) Ferdynand z Lipowicz, 2) Marasz, 3) Katorznik (26), 4) Item (27.5), 5) Pomorzanka (65), 6) Fattellini (101), 7) Taruska (125.5), 8) Beduinka (11), Wygr. w 1 min. 10 s. o jedna dług. Tot. 31.5, franc. 9.50, 9.50 i 10.50 zł.

GON. 3. Dyst. 1100 m. Nagr. 1200 zł. 1) Adua z Lipowicz, 2) Laufer II (26.5), 3) Angokeros (29), 4) Kristiana (22.5), 5) Soarte (46.5), 6) Pupil (30.7), 7) Nana II (30), 8) Hopesles (209.5). Geniza pozostała na starcie. Wygr. w 1 min. 11.5 s. o 3/4 dług. Tot. 23.50, franc. 9.50 i 9.50 zł.

GON. 4. Dyst. 1600 m. Nagr. Sprzedażna 1200 zł. 1) Dyktator z Jagodziński, 2) Norma (35.5), 3) Sandaraka (86), wygr. w 1 min. 45 s. w walce o 1/2. Tot. 5 zł.

#### W TOMASZOWIE MAZ.

zaprenumerować „ABC” można u p. Ułrycha ul. Spalska 2

GON. 5. Dyst. 1300 m. Nagr. 3000 zł. 1) Effort, 2) Jagodziński, 3) Delaval (30.5), 3) Lohengrin (65.5), 4) Muza II (26), 5) Treize (66), 6) Ogaden. Wygr. w 1.2 2s. w walce o 1/2. Tot. 35.5, fr. 16 — 17 zł.

GON. 6. Dyst. 2100 m. Nagr. 2400 zł. 1) Parnar i Kobitowicz, 2) Prokne (22), 3) Nieporęk (15.5), 4) Centyfolia (12.5), 5) Kuban (76), 6) Hamilcar. Wygr. w 2.16.5 s. o 1 d. Tot. 37.5, fr. 15 — 13.5 zł.

GON. 7. Dyst. 1100 m. Nagr. Sprzedażna 2000 zł. 1) Fenszek z Lipowicz, 2) Rafa (14), 3) Rezydenta (58), 4) Jermy (65.5), 5) Tanagra (120), 6) Kapuś (81.5), 7) Okey (29), 8) Struga (270). Wygr. w 1.10.5 s. o pół d. Tot. 19.5, fr. 8 — 6.5 — 12.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. Sprzedażna 1200 zł. 1) Night Breeze J. Pule (22), 2) Favoritas (15), 3) Desir (103), 4) Targa (14.5), 5) Jog (96), 6) Struna (30.5), 7) Dora S (23.5). Wygr. w 1.44 s. o 3/4 d. Tot. 55, fr. 12.5 — 7.5 — 16.5 zł.

GON. 9. Dyst. 1600 m. Nagr. 2000 zł. 1) Honwed J. Balcer, 2) Olimp (64) i Irata (41.5), 4) Par (58.5), 5) Miss Palii (30), 6) Morsik (14.5), 7) Ikaria (48.5), 8) Korona (192), 9) Magnes (197). Wygr. w 1.45 s. w walce o zwycięż. Tot. 22.5, fr. 11 — 20 — 15.5 zł.

### Miliony „króla karakułów” czekają na spadkobierców Polaków

Bydgoszcz, w listopadzie.

Niedawno zmarł w szpitalu w Hamburgu milioner afrykański, Polak z pochodzenia, Franciszek Boenhe.

Boenhe miał w Bydgoszczy brata, elektrotechnika, który z gazet niemieckich dowiedział się o śmierci brata. Udał się więc do Hamburga i tu dowiedział się, że zmarły sporządził testament w Hamburgu, lecz treść tego testamentu musi pozostać narazie w tajemnicy przed rodziną. Obecnie notariusz, który spisywał ostatnią wolę p. Boenhgo, przesłał ten testament do Windehoek, w Afryce Połud.

Równocześnie do Bydgoszczy przyszedł list od brata zmarłego z Sinclair z wiadomością, iż zmarły milioner, zapisał kapitał i majątek 9 krewnym, a farmę swej sąsiadce.

Dzieje ś. p. Franciszka Boenhgo są niezwykle ciekawe. Ze Sztumu jako 16-letni chłopiec zawędrował pieszo do Hamburga, a

stał jako chłopiec okrętowy dostał się do Afryki Połud. Znalazł tu pracę w kopalni diamentów.

Wkrótce zaczął spekulacje giełdowe, dzięki którym zdobył olbrzymi majątek, lecz stracił wszystko w czasie krachu giełdowego.

Za ostatnie pieniądze nabył parę morgów ziemi. W osadzie swej założył hodowlę owiec karakułowych, a równocześnie rozpoczął handel skórkami karakuła.

Farma wkrótce rozrosła się do olbrzymich rozmiarów 100.000 morgów, a Boenhe, ponieważ żył oszczędnie i pracował sam, jak prosty robotnik, dorobił się olbrzymiej fortuny.

Pracując jednak przy garbowaniu skór, zatruł się arsenikiem — i choć wyjechał na kurację do Hamburga — nie zdołał się wyleczyć.

Obecnie losy jego olbrzymiej fortuny są nieznane, bo nie wiadomo, który testament zostanie uznany, czy sporządzony w Hamburgu, czy w Sinclair.

### Ochotnicy ukraińscy walczą w czerwonej Hiszpani

LWÓW, 17. 11. Prasa ukraińska przynosi wiadomość, iż w Hiszpanii ochotników walczą odrębny oddział ochotników ukraińskich, który nosi imię Szewczenki. Prasa dodaje, że od szeregu ochotników nadeszły listy do rodzin w

Małopolsce, w których donoszą oni o istnieniu takiego oddziału ukraińskiego w Hiszpanii rządowej.

Ukraińcy dodają przy tym, że przeważnie walczą pod nazwiskami hiszpańskimi.

### Sankcje wobec studentów żydów za niespełnienie poleceń rektoratu

Studenti żydzi usiłują na W. S. B. M. im. Wawelberga w dalszym ciągu prowokować, przez ostentacyjne nie zajmowanie wyznaczonych miejsc; młodzież polska zwróciła się do p. dyr. Zakrzewskiego.

W rezultacie p. dyr. Zakrzewski udał się po kolei do wszystkich sal wykładowych i polecił studentom żydom zajmowanie ławek po lewej stronie sali. Oświadczył przy tym, że

mogą stać, jeśli chcą, ale nie w przejściach i pod ścianami, lecz w wyznaczonych im ławkach.

Wobec protestów studentów żydów, którzy nie chcieli zastosować się do poleceń, dyr. Zakrzewski polecił im opuścić salę, oświadczając, że rada uczelni uchwaliła sankcje tego rodzaju, że zmusi żydów do zastosowania się wobec zarządzeń porządkowych.